

Powiedz coś o sobie Kvarforth — bruliben

Od autora: Wiersz napisałem w l. 2008-2012; death metalowe zauroczenie zespołem Shining ze SZWECJI- odpowiednie tekstu i dołująca muza

w sam raz dla tych co czują odpływ pozytywnej energii na jesień. Wokalista był znany z krwawych jatek na scenie (samookaleczenia) itp. Dawno nie śledzę tego nurtu w muzyce i obecnie nie wiem jak miewa się wokół Shiningu.

każde podwórko
nawet daleko stąd jest
ciemne. stęchlizna zniechęca
różowe cienkie sukienki do szaleństw;
w piwnicy stare
transparenty, splamione flagi...
brudne bandaże...

sznyców więcej niż piegów na skórze;
smugi krwi na pustakach po burzy.
podkład do obrazu - Goya przyjąłby
zamówienie bez wahania...

ociekam czarnym tuszem -
po utrwaleniu wizerunku,
spadamy do ciemnego kręgu.
na skraju lasu, do wilczego stada.

moje heroiny:
"śmieciara", od cichego recyklingu kości
i "kociara", karmicielka wampirów,
ubrane w dark socjalizm są na koncercie,

werbli z Północy gęsta ściana,
śnieżny pył. skały podminowane dynamitem.
słowiański ból - na widowni udomowiony niedźwiedź
zasłuchany drapie się po głowie;

za momentów kilka
scena spłynie krwią;
jakbyśmy siedzieli na ceracie
w jego kuchni i pili glogg;

krzyk ginie we wrzasku
syren żarliwie wpatrzonych w rozporek.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bruliben, dodano 17.10.2019 06:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.